Rok IX. Nr. 101 Sosnowiec, sobota 14 kwietnia 1934 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘ[BIA]

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ulica 1-go Maja. Redakcji, Administracji 4-94, 04.247

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Rozłam w kościele ewangelickim w Niemczech.

Śledztwo przeciwko 400 pastorom.

BERLIN, 13. 4. PAT. W przeciwieństwie do prasy niemieckiej pisma szwajcarskie bardzo szczegółowo informują o rozłamie w kościele ewangelickim Rzeszy.

„Baseler Nachrichten" donoszą, że w Nadrenji i Westfalji wystąpiło z kościoła ewangelickiego 140 gmin ewangelickich, protestując w ten sposób przeciw tolerowaniu przez biskupa ewangelickiego Rzeszy Muellera ruchu „Deutsche Christen" i przyłączyło się do t. zw. wolnego synodu ewangelickiego, pozostającego pod kierownictwem wybitnych osobistości z kół opozycji pastorów. Wszyscy ci duchowni zostali złożeni z urzędu, ale nie przyjęli tego do wiadomości, oświadczając, iż władze kościoła ewangelickiego są nielegalne i że nie chcą mieć z nimi nic wspólnego. Również w Bawarji szeregi opozycji rosną z każdym dniem. Doszło do tego, że w ubiegłym tygodniu krajowy ewangelicki biskup Bawarji Meyzel publicznie oświadczył, że nie wykona zarządzeń biskupa Rzeszy, gdyż nie czuje się niemi związany. Według doniesień z Monachjum, szereg osobistości kościoła ewangelickiego zwrócił się do kardynała Faulhabera z wezwaniem o udzielenie poparcia w walce z ruchem „Deutsche Glaubensbesegung" Fronda wobec berlińskich władz kościelnych ogarnęła całe południowe Niemcy. Przeciwko 400 pastorom protestanckim, którzy wystosowali list do Ojca Świętego z prośbą o objęcie ochrony nad kościołem chrześcijańskim, wrożono dochodzenia dyscyplinarne.

Wszystkie te walki w łonie kościoła miały podziałać tak na biskupa Rzeszy Muellera, że według obiegających pogłosek nosi się z zamiarem ustąpienia ze swego stanowiska, tembardziej, iż jest ciężko chory na serce.

ś. † p.

CELESTYN PRZYTULSKI

TECHNIK DROGOWY

Zmarł dnia 12 bm. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 15 kwietnia to jest w niedzielę o godz. 16 z ul. Marjackiej 8 do kościoła parafjalnego w Pogoni, skąd następnie na cmentarz w Sosnowcu.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia i zaprasza kolegów, przyjaciół i znajomych

ŻONA I RODZINA.

Zamach bombowy

na syna b. dyktatora Hiszpanji

PARYŻ, 13. 4. Z Madrytu donoszą, że na przywódcę faszystów hiszpańskich Jose Antonio Primo de Riviera, syna byłego dyktatora usiłowano dokonać zamachu.

W chwili gdy Primo de Rivera wysiadał z samochodu przed gmachem sądowym, aby wziąć udział w rozprawie o zabójstwo pewnego faszysty przez anarchistów, rzucono w jego kierunku dwie bomby. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności żadna z bomb nie eksplodowała. Napastnicy strzelili do Primo de Rivery trzykrotnie, lecz kule chybiły.

Sprawcy zamachu korzystając z ogólnego zamieszania, zbiegli bez śladu. Policja wyznaczyła nagrodę za schwytanie napastników.

Wybuch wojny Kolumbji z Peru

spodziewany jest lada dzień

NOWY JORK, 13. 4. Według doniesień z Limy oraz z Bogoty należy się liczyć ze wznowieniem konfliktu kolumbijsko - peruwiańskiego o Letycję. W obu krajach czynione są gorączkowe przygotowania do wojny. Gabinet peruwiański obradował wczoraj niemal przez cały dzień.

W kołach politycznych Limy krążą pogłoski, że konflikt zbrojny z Kolumbją jest nie do uniknięcia. Z Bogoty nadchodzą wiadomości, że rząd kolumbijski koncentruje znaczne siły wojskowe w pobliżu spornego terytorjum.

Spisek przeciwko dyktaturze Mussoliniego

Wykrycie antyfaszystowskiej organizacji na południu Włoch

PARYŻ, 13. 4. (wł.) Dzienniki paryskie podają z Rzymu sensacyjnie brzmiącą wiadomość o wykryciu na południu Włoch wielkiej tajnej organizacji antyfaszystowskiej.

Organizacja ta miała rzekomo objąć całą Sycylję i południowe Włochy i skierowana była przeciwko osobie Mussoliniego i jego dyktatorskim rządom.

Wśród członków organizacji znajdują się wyżsi urzędnicy administracji i czynni oficerowie armji.

Policja wykryła podobno w Messynie wielki skład broni i amunicji, należący do antyfaszystowskiej konspiracji. Dotychczas aresztowano przeszło 100 osób.

Znamienne jest, że dzienniki włoskie całkowicie przemilczają powyższą sprawę.

Ziemia runęła na osiedle

RZYM, 13. 4. PAT. Jak donoszą z Aleksandrji w miejscowości podgórskiej Grondona usunęła się ziemia. Katastrofa, która zaskoczyła mieszkańców w nocy zniszczyła 5 domów. Dotychczas z pod gruzów odkopano 9 zabitych i kilku rannych

Plan ataku

na wyspy Aleuckie

TOKIO, 13. 4. PAT. Agencja Rengo podaje kategoryczne zaprzeczenie informatora ministerjum spraw zagranicznych co do wiadomości z Waszyngtonu, zawierających twierdzenia członka izby reprezentantów Williama Sirovicha z Nowego Jorku, iż rząd japoński opracował plan ogarnięcia wysp Aleuckich, co miałoby być pierwszym krokiem ze strony Japonji w razie wybuchu wojny japońsko - amerykańskiej.

—oOo—

Ostatni rozbitkowie z „Czeluskina"

MOSKWA, 13. 4. PAT. W ostatniej partji uratowanych rozbitków Czeluskina znajduje się zastępca kierownika ekspedycji Bobrow, kpt. Czeluskina, Woronin, radjotelegrafista Krenkel, palacz Iwanow oraz sternik. Jednocześnie przewieziono na wybrzeże 8 psów dostarczonych uprzednio samolotami do obozu.

—oOo—

Skazanie sędziwego kapłana

MONACHJUM, 13. 4. PAT. Sąd w Monachjum skazał 62-letniego księdza katolickiego Wagnera na 6 miesięcy więzienia za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości o kanclerzu Hitlerze. Sędziwy kapłan był przez 30 lat w służbie misyjnej w Afryce.

Po powrocie do Niemiec zajmował się on żywo sprawami społecznemi i politycznemi, przez pewien czas pełnił nawet funkcje przewodniczącego bawarskiej partji ludowej

Dziennikarze u prez. Rzplitej

WARSZAWA, 13. 4. PAT. Prezydent Rzplitej przyjął dziś przed południem prezydjum związku dziennikarzy R. P. w osobach prezesa Mieczysława Ścierzyńskiego, wiceprezesa Hieronima Wierzyńskiego i sekretarza red. Zalewskiego. Delegacja ta przybyła przedstawić się Prezydentowi Rzplitej.

—oOo—

Ambasador sowiecki

złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA, 13. 4. (wł.) Prezydent Rzplitej w obecności ministra Becka przyjął na uroczystej audjencji nowomianowanego pierwszego ambasadora Sowietów w Polsce p. Dawtjana.

P. Dawtjan, który przybył w otoczeniu członków ambasady, wręczył panu prezydentowi listy odwołujące dotychczasowego posła p. Antonowa Owsiejenkę oraz listy uwierzytelniające, mocą których został p. Dawtjan akredytowany w charakterze ambasadora w Polsce.

Wręczając swoje listy uwierzytelniające, p. Dawtjan wygłosił przemówienie, na które odpowiedział prezydent Rzeczypospolitej.

—oOo—

Wstrzymanie eksmisji

w oczekiwaniu dekretu

ŁÓDŹ, 13. 4. U komorników sądowych w Łodzi znajduje się obecnie 8.000 wyroków eksmisyjnych. Wobec tego, że wczoraj nadeszła do sądu okręgowego z ministerjum sprawiedliwości depesza, która zwraca uwagę na możliwość wstrzymania wykonania tych wyroków, eksmisje w Łodzi nie są przeprowadzane.

—oOo—

Cztery dalsze zwycięstwa

polaków w Budapeszcie

BUDAPESZT, 13. 4. PAT. W drugim dniu bokserskich mistrzostw Europy polacy odnieśli szereg dalszych sukcesów.

Ani jeden z polaków, z wyjątkiem niesłusznie zdyskwalifikowanego Seweryniaka, nie odpadł dotychczas.

W wadze koguciej Rogalski (Polska) pokonał na punkty Łarsena (Norwegja), a Cederbareg (Szwecja) wygrał z niemcem Spannagel.

W wadze piórkowej Forlański (Polska) odniósł zwycięstwo nad rumunem Jordanescu. Frygyes (Węgry) wypunktował Alma (Szwecja)

W wadze średniej Majchrzycki (Polska) zwyciężył w doskonałej formie mistrza Niemiec Bluma. Jest to duży sukces naszego pięściarza. W drugiem spotkaniu Neri (Włochy) wyeliminował Petrescu (Rumunja).

W wadze półciężkiej Antczak (Polska) wygrał na punkty ze słynnym mistrzem Węgier Szabo. Czech Havelka pozatem pokonał włocha Saruggia.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

2 I PÓŁ MILJONA ZŁ. NA BUDOWĘ NOWYCH SZKÓŁ.

WARSZAWA, 13.4. Towarzystwo popierania budowy szkół powszechnych przeznaczyło 2.553.000 zł. na budowę szkół w bieżącym sezonie budowlanym Szkoły powszechne budowane będą na obszarze całego państwa. Na budowę szkół na terenie kuratorjum krakowskiego przyznano 539.000 zł.

POBÓR REKRUTA

WARSZAWA, 13.4. Minister spraw wojskowych zarządził pobór mężczyzn urodzonych w r. 1913, oraz obowiązanych do stawienia się do poboru.

W związku z tem zarządzeniem minister spraw wewnętrznych zarządził przeprowadzenie poboru w czasie od 1 maja do 30 czerwca rb.

2 TYGODNIE „ODPOCZYNKU" DLA WSI.

WARSZAWA, 13.4. Zgodnie z nowemi przepisami egzekucyjnemi, zostały wstrzymane na okres 14 dni licytacje skarbowe na wsi. Dwutygodniowe zawieszenie licytacji ma na celu niezakłócenie prac rolników przy robotach wiosennych.

POŻAR PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ

BIAŁYSTOK, 13.4. Na skutek zaprószenia ognia przez mieszkańców, powstał pożar w trzech oddziałach puszczy Białowieskiej. Spłonęło ogółem około 100 ha młodej kultury leśnej. W akcji ratunkowej wzięła udział straż pożarna z Białowieży, oraz ludność miejscowa.

Straty wynoszą około 40.000 zł.

17 GODZ. 41 MIN. NA SZYBOWCU.

MOSKWA, 13.4. Komendant wyższej szkoły szybowcowej Ossoawiochimu utrzymał się na szybowcu w ciągu 17 godz. 41 min. ustanawiając nowy rekord długości lotu na szybowcu.

BURZLIWY STRAJK MARYNARZY W DANJI.

KOPENHAGA, 13.4. W tutejszej dzielnicy portowej doszło kilkakrotnie do ostrych starć wśród marynarzy, których część przystąpiła rano do strajku.

Bojówki strajkujących usiłowały uniemożliwić chętnym do pracy towarzyszom dostęp na pokłady okrętów, wskutek czego wywiązały się ostre bójki, podczas których z obu stron posługiwano się nożami i kastetami. We wszystkich wypadkach interwenjowała policja, która przy pomocy pałek gumowych przywróciła spokój. W wyniku starć trzech marynarzy odniosło ciężkie rany.

W godzinach popołudniowych grupa strajkujących marynarzy usiłowała podpalić jeden z wielkich składów towarowych w porcie. Na szczęście jednak straż portowa na czas wykryła i unicestwiła zamiar zbrodniczych elementów. Pod zarzutem usiłowanego podpalenia aresztowano 6 marynarzy. Atmosfera w porcie jest w dalszym ciągu wysoce naprężona.

STRASZNY WYBUCH W DOMKU PRZEMYTNIKA ETERU.

BERLIN, 13.4. Ubiegłej nocy w miejscowości Kncoby na Śląsku Opolskim wydarzyła się straszliwa eksplozja, od której kilka osób poniosło śmierć.

Zamieszkały nad granicą chałupnik, Piotr Grutzka, ukrywał w swej zagrodzie większe zapasy eteru oraz spirytusu, przeznaczonego do przemytu do Polski. We wtorek wieczorem do zagrody przybyło 7 przemytników, którzy mieli zabrać 10 litrów eteru i 40 litrów spirytusu. W czasie przelewania eteru, część jego wylała się.

Nastąpił wybuch, od którego cała zagroda stanęła w płomieniach. Pięcioro dzieci Grutzki, jego bratowa i jeden z przemytników ponieśli śmierć na miejscu. Sam Grutzki z żoną doznał ciężkich oparzeń.

Pozostałych 6 przemytników, którzy również wyszli z katastrofy poparzeni, zdołało zbiec.

Zbrodnia b. kleryka

Dlaczego student Olejniczak zamordował swego przyjaciela?

KRAKÓW, 13.4. Jak to wczoraj pokrótce donosiliśmy, wśród bardzo silnego zainteresowania rozpoczął się w sądzie krakowskim proces przeciwko Bolesławowi Olejniczakowi, studentowi filozofji, oskarżonemu o zamordowanie swego przyjaciela, Stanisława Lechowicza, studenta teologji.

Na ławie oskarżonych zasiadł młody człowiek średniego wzrostu, blondyn o bujnej czuprynie, starannie ubrany.

Oskarżony oświadcza, iż urodził się 1 września 1908 w Dortmundzie (Niemcy), jest studentem filozofji, wyznania rzymsko-katolickiego.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący zapytuje Olejniczaka:

— Czy pan poczuwa się do winy?

Oskarżony: — Do winy nie poczuwam się.

— Czy pan ten czyn popełnił?

— Popełniłem.

TRZY WYZNANIA.

Skolei Olejniczak omawia swój życiorys. Podaje, że mając lat 6, wyjechał z Niemiec do dziadka do Poznania, bawił tu jednak niedługo, gdyż następnie wyjechał za ojcem, który wstąpił do policji. Mieszkał w Toruniu, potem w Brzeżanach, maturę zdał we Lwowie w 1928 r., poczem wstąpił do seminajum duchownego i został klerykiem. Przed końcem drugiego roku studjów wyjechał do Poznania, ale nie przyjęty tam do seminarjum udał się do Pińska, a następnie do Wilna. Po kilkuletniej wędrówce 21 maja 1931 r. zamieszkał w Krakowie. Tu wstąpił do seminajum, ale nie czując powołania do stanu duchownego wystąpił i wstąpił do kościoła narodowego.

Nie bawił tu jednak również długo, gdyż zachowanie się księży, a szczególnie ich stosunek do kobiet nie odpowiadały mu.

Wyjechał następnie do Warszawy, gdzie starał się o przyjęcie do seminarjum i w tym celu przeszedł na prawosławie. Ale gdy tu nie został przyjęty, wrócił do Krakowa i zapisał się na filozofję. W tym czasie poznał niejaką Marję Korczyńską, z którą nawiązał stosunek miłosny.

„MIŁOŚĆ" Z OGŁOSZENIA.

Po jakimś czasie poznał znów nauczycielkę Muszankę, która mieszkała w Brzesku pod Krakowem.

— Jak ją pan poznał?

— Za pośrednictwem ogłoszenia w Ilustrowanym Kurjerze Codziennym.

Przewodniczący odczytuje ogłoszenie: — „Która z pań dopomoże eks-klerykowi do ukończenia studjów filozoficznych wzamian za serce".

Na to ogłoszenie zgłosiła się Muszanka, od której wziął 185 zł.

W roku 1932 poznaje Lechowicza, który zgłosił się na skutek kartki Olejniczaka, wywieszonej na uniwersytecie, że poszukuje sublokatora.

Dalej Olejniczak opowiada o swym stosunku do zamordowanego kolegi. Mieszkał z nim razem do 23 marca 1933, opowiadał mu nieraz o swym stosunku do Korczyńskiej. W marcu rozstali się jednak, gdyż Korczyńska domagała się, aby Olejniczak razem z nią zamieszkał. Wynajeli więc osobne mieszkanie. Trwało to tylko miesiąc, gdyż wskutek braku pieniędzy musieli się znów rozstać.

NA DWA FRONTY.

Przewodn.: — A czy mówił pan Korczyńskiej o małżeństwie?

— Dawałem jej tylko pewne nadzieje.

— A w tym samym czasie zaręczył się pan z Muszanką?

— Tak jest.

— Czy mówił pan Muszance o tem, że pan żyje z Korczyńską?

— Nie.

— A czy mówił pan Korczyńskiej o tem, że zaręczył się pan z Muszanką?

— Nie.

W dalszym ciągu oskarżony przechodzi do opisu krytycznego dnia. A więc 24 maja zaproponował mu Lechowicz aby z nim poszedł na odpust do Mogiły. Wstali o 5-ej rano i udali się w drogę. Przeszli ulicami miasta i znaleźli się na prawym brzegu Wisły. W pewnym momencie skręcili w bok i usiedli obok krzaków.

OD RELIGJI — DO KOBIET.

Zaczęli rozmawiać na tematy religijne a potem rozmowa zeszła na kobiety. W pewnym momencie doszło do incydentu gdy Lechowicz wyraził się obelżywem słowem o Korczyńskiej a niebawem wyraził się tak samo w stosunku do Olejniczaka. Ten zerwał się wówczas i zażądał satysfakcji Od słowa do słowa Lechowicz miał się rzucić na Olejniczaka, a wówczas ten widząc w jego ręce nóż, wyrwał mu go, a co dalej było, nie pamięta.

PLĄCZE SIĘ.

W dalszym ciągu podaje iż poczynie zabrał teczkę i płaszcz poczem udał się do Wisły aby obmyć skrwawioną twarz i ręce. Tu rzucił do wody narzędzie zbrodni.

Przew.: — A więc narzędzie?

Oskarż. zmieszany: — No tak, nóż.

A przecież nóż znaleziono przy zwłokach.

— To był inny nóż.

Na ostateczne pytanie przewodniczącego jakie były przyczyny zbrodni oskarżony oświadcza:

— Sam nie potrafię tego wytłumaczyć.

WESOŁE ŻYCIE.

Skolei zadaje pytanie prokurator dr. Boryczko, który szeregiem doskonale opracowanyche pytań wykazuje oskarżonemu iż prowadził on bardzo urozmaicony a nawet awanturniczy żywot, utrzymywał liczne stosunki z kobietami a nawet nie gardził alkoholem. Do ostrego starcia dochodzi w momentach gdy prokurator wykazuje oskarżonemu iż miał kilka spraw o kradzieże, ukradł części garderoby, aparat fotograficzny i drobne kwoty gotówkowe.

Tajemnicze znaki na domach paryskich

w różnorodnem oświetleniu

Od pewnego czasu mieszkańcy Paryża i tak żyjący w ustawicznem podnieceniu mają jeszcze nowe emocje.

Oto na murach wielu domów Paryża ukazują się co pewien czas kreślone białą kredą i niebieską kredą jakieś znaki. Tajemnicza ręka rysuje strzałki, wskazujące na drzwi i okna domów i niezrozumiałe dla nikogo litery, cyfry i symbole.

Oczywiście, jak zwykle w wypadkach niewyjaśnionych każdy z dzienników paryskich usiłuje wytłumaczyć sens tych znaków na swój sposób, zgodnie ze swoją orjentacją polityczną. Dzieje się tu coś podobnego do słynnej anegdotki, opowiadanej niegdyś w jednym z naszych kabaretów, kiedy to fakt przejechania kogoś przez samochód posłużył pismom zwalczającym się wzajemnie do rozmaitych insynuacyj na niekorzyść przeciwników każdego z nich.

TO SOCJALIŚCI!

Organ paryskich monarchistów, reakcyjna „Action Francaise" pisze więc:

„Ze wszystkich stron sygnalizują nam, że na wielu domach Paryża i przedmieść ukazały się znaki, kreślone kredą.

6-ta dzielnica (Montparnasse) zdaje się być specjalnie pod tym względem uprzywilejowana. Można więc obserwować krzyżyki i strzały na rue de Regard; na bulwarze Raspail na domu, w którym mieszka znany generał — są aż trzy strzały, wskazujące okna jego mieszkania.

Na rue Notre Dame des Champs obfitującej w klasztory mnóstwo jest znaków itd.

Jest to, oczywiście, dzieło socjalistów i komunistów.

Chcą zapewne napędzić stracha obywatelom. Ale nie jest wykluczone, że przygotowują zamach stanu"

TO NIEMCY!

Paryski „Figaro" pisze o tym samym fakcie:

„Cóż oznaczają znaki, umieszczone przy sieniach i bramach domów? Wiele z nich jest całkiem niezrozumiałych, Ale niektóre są jasne. Mowa tu o trzech strzałkach, skierowanych ku dołowi i otoczonych literami S.F.I.O.

Ten znak należy do niemieckich organizacyj antyhitlerowskich tak zwanego „żelaznego frontu", który zawiązał się mniej więcej na rok przed przewrotem Hitlera.

Do frontu tego nie należeli jednak komuniści, niemogący się pogodzić z socjalistami.

Ta potrójna strzała ma niekiedy obok siebie swastykę: zapewne po to, by pokazać, że w domu tym mieszka jakiś faszysta niemiecki. Gdzieindziej widuje się też dyskretnie nakreślony sierp, symbol komunistów".

Morderstwo z litości we Lwowie.

LWÓW, 12.4 We Lwowie zaszedł ub. nocy wstrząsający wypadek morderstwa z litości. W środę rano zgłosiła się w wydziale śledczym Regina Greifowa, żona właściciela sklepu radjowego, zam. przy ul. Jabłonowskich 36 i oświadczyła, że w nocy otruła swą 7-letnią córeczkę, chorą nieuleczalnie.

Przeprowadzono dochodzenie policyjne wykazały, że Greifowa, nie mogąc patrzeć na męki cierpięcego dziecka w dodatku umysłowo upośledzonego od urodzenia, prawdopodobnie w półświadomym stanie z powodu zmęczenia bezsennością, dała mu w nocy dawkę weronału, w następstwe czego dziewczynka zmarła. Ojciec dziecka dowiedział się o jego tragicznej śmierci dopiero rano, albowiem Greifowa, jak mówi, nie miała siły zawiadomić go o swym czynie. Nieszczęśliwi rodzice udali się natychmiast na policję, gdzie złożyli zeznania.

Na miejsce czynu udała się komisja, złożona z sędziego śledczego dra Kapuścińskiego, lekarza dr. Kozłowskiego, kom. Bartuzela i kierownika I-go Komisarjatu PP. kom. Webera.

Greifową chciano również zabrać na wizję, ale nieszczęśliwa kobieta z płaczem prosiła, by ją od tego uwolnionio, gdyż nie mogłaby znieść widoku zwłok córeczki. Znaleziony w czasie wizji lokalnej weronal zarekwirowano do dyspozycji śledztwa. Greifową przytrzymano w wydziale śledczym.

Trzynasty rok pracy strzelców w pow. będzińskim

W związku z walnym zjazdem delegatów Z. S. i 13-letnią działalnością związku strzeleckiego w Zagłębiu, otrzymaliśmy poniższy artykuł:

Dwanaście lat pracy poza nami — ogrom wysiłków i zmagań z przeciwieństwami i trudnościami, napotykanemi na drodze do zrealizowania zadań wychowania obywatela — żołnierza.

W codziennej i żmudnej pracy, wpleść w szarzyznę życia dużą ilość impulsów twórczych, stworzyć świat pełen nadziei i radości obok przykrych praw i obowiązków z których najważniejsze, to hamowanie złych popędów człowieka — jest to trud nielada.

Trudno jest w suchej treści słów przedstawić obraz całorocznego dorobku w zakresie pw i wf i wychowania obywatelskiego, wśród szerokich warstw młodzieży, zmobilizowanej w oddziałach strzeleckich powiatu będzińskiego. Dokonano całego szeregu doniosłych prac, z których najważniejsze: przeszkolenie kadr wychowawczo - instruktorskich na kursach, 6-cio dniowy kurs skoszarowany dla przodowników świetlic (ukończyło 42), 6-cio dniowy kurs dla kandydatów na członków zarządu i komendantów oddziałów (ukończyło 54), 4-dniowy skoszarowany dla instruktorów w Okradzionowie L.OP.G. (ukończyło 56), 3-dniowy kurs sędziów lekkoatletycznych (ukończyło 20), 6-dniowy kurs skoszarowany instruktorów pw. (ukończyło 16).

Nadmienić należy, że wszystkie powyższe kursy Władze Powiatowe Z. S. urządziły we własnym zakresie. Nadto przeprowadzono około 24 odpraw jednodniowych wyszkoleniowych dla referentów poszczególnych działów pracy, przeszkolono we własnym zakresie kadrę instruktorską pw i wf i wych. obyw. na kursach organizowanych przez wyższe wojskowe władze lub Z. S. w liczbie 8-miu oficerów i 192 strzelców i strzelczyń.

Przeszkolenie tych kadr dało możność przeprowadzenia całego szeregu koncentracyj szkolnych i ćwiczeń wojskowych odziałów Z. S. zorganizowania rozgrywek sportowych miedzyoddziałowych i bardzo wielu imprez wf. i kulturalno oświatowych, oraz zawodów strzeleckich (oddano 60.000 strzałów).

Kilka cyfr, rzucających światło na ogrom naszych wysiłków: 128 inspekcyj i lustracyj, przeprowadzonych przez władze powiatowe, 2.600 godzin wykładów i odczytów, 220 imprez i wystąpień publicznych lokalnych, 18 bibljoteczek ruchomych, 2.700 zdobyto odznak O. S. Osiągnęliśmy również cały szereg sukcesów w dziedzinie sportowej i wyszkoleniowej na zewnątrz np. zdobycie wicemistrzostwa zespołowego na ogólnopolskich zawodach w Toruniu o mistrzostwo związku strzeleckiego, szereg nagród indywidualnych i zespołowych w konkursach pracy, kronik strzeleckich, urządzeń świetlicowych, robót kobiecych itp.

Powiększyliśmy majątek organizacji zarówno w zakresie mundurowym, sprzętu wyszkoleniowego sportowego i strzeleckiego.

W czasie czteroletniej działalności przy bardzo małych zmianach personalnych zarząd powiatu w składzie: prezes **Wacław Szenk, komendant Zygmunt Nowara, wiceprezes Stanisław Abratański, sekretarz Tadeusz Draganowski, członkowie zarządu inżynier Stanisław Waligórski, Tomasz Toba, Leonard Szczygielski, Antoni Kwiatek, Józef Placek, Piotr Eydziatt - Zubowicz**, pomnożył ilość oddziałów o 220 proc. ilość członków o 200 proc., stan umundurowania zależnie od rodzaju części składowych od 300 do 900 proc. Bardzo wydatnie zaznaczył się wzrost oddziałów żeńskich bo około 700 proc., a szczególnie w ostatnim roku po stworzeniu samodzielnego wydziału pracy kobiet z prezeską **Marją Kasprzycką** na czele.

Stajemy przed nowym rokiem pracy bardziej zwartej, bardziej uporządkowani niż kiedykolwiek — to też niewątpimy że przy naszym uporze w pokonywaniu trudności osiągniemy dalszy rozwój życia organizacyjnego. My strzelcy wychowani przez komendanta w poczuciu honoru żołnierza wysuwamy na czoło zagadnień organizacyjnych postułat honoru pracy obywatelskiej, bezinteresownej — a opieramy swoje wartości moralne na bezgranicznej wierności dla państwa.

S. ABRATAŃSKI.

Przestajemy palić i zapalać

Spadek konsumcji zapałek i tytoniu

Od szeregu lat trwa nieprzerwanie spadek konsumcji zapałek w Polsce. Zużycie wynosiło w r. 1931 — 111.470 skrzyń po 5.000 pudełek każda, w r. 1932 — 106.938 skrzyń, w roku zaś 1933 zaledwie 93.680 skrzyń. Znaczny spadek konsumcji należy przypisać konkurencji zapalniczek, która w ostatnich czasach bardzo się rozpowszechniły na terenie Polski.

Monopol tytoniowy notuje również spadek spożycia tytoniu, co tłumaczy się ciężkim położeniem gospodarczem palaczy, którzy przez to muszą się ograniczać ilościowo i jakościowo. Spadek konsumcji tytoniu w całym kraju wynosi przeszło 22 proc. Najmniejszy spadek spożycia wykazują województwa centralne i zachodnie, największy zaś wschodnie i południowe.

Z życia nauczycielstwa w Sosnowcu

Odbyło się walne zgromadzenie członków związku nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu.

Zebranie poza formalnym dorocznym zakresem prac sprawozdawczych obfitowało w cały szereg momentów, świadczących, że nauczycielstwo na tym terenie posiada w sobie nietylko olbrzymi zapas energji, ale i wiele wewnętrznego ideowego entuzjazmu, który pozwala mu na niezwykle wartościowe i bogate w treści podejście do zagadnień zawodowych ,społecznych zawodowych, społecznych i obywatelskich.

Na wstępie zebrania na wniosek przewodniczącego uczczono pamięć zmarłego ostatnio wiceprzewodniczącego zarządu głównego, posła na sejm, ś. p. J. Smulikowskiego ,oraz zmarłych w roku ostatnim członków oddziału ś. p. T. Olszewskiego, M. Sebyły, J. Ryniewiczowej.

Ze złożonego przez zarząd sprawozdania wynika, że do związku nauczycielstwa polskiego należy 180 członków, co stanowi 85 proc. nauczycielstwa na terenie Sosnowca wogóle. Z szeroko nakreślonego planu pracy na specjalną uwagę zasługuje udział nauczycielstwa związkowego w pracy społeczno - oświatowej. Rozwój i istnienie wielu organizacji zależne jest od tegoż nauczycielstwa .

Rezultaty prac, istniejącej przy związku poradni pedagogicznej pod kierunkiem p. **Wł. Rajczykowskiego** świadczą o konieczności prowadzenia tej instytucji.

Bibljoteka związku ciesząca się wielkiem powodzeniem, zaczyna spełniać doniosłą już rolę nietylko wśród nauczycielstwa ,ale w miarę możliwości. ze względu na brak książek, stopniowo zezwala na korzystanie z księgozbioru wprowadzonym nie członkom związku.

Po zreorganizowaniu sekcji nauczycielstwa szkół średnich, na czele której stanął **dr. T. Pasierbiński** i po nakreśleniu odpowiedniego planu pracy, powstały doskonałe warunki do ożywienia działalności tego odłamu nauczycielstwa.

Również i sekcja kierowników szkół powszechnych z przewodniczącym p. **Kędzierskim** zapowiada cały szereg prac zarówno o charakterze administracyjno szkolnym, jak i dydaktycznym i wychowawczym.

Wszystkie zagadnienia, wynikające z nakreślonych ram działalności, działalności związku, czy to z zakresu spraw zawodowych, czy też programowo ideowych znalazły pełne zrozumienie u zebranych, a nawet zadowolenie z ich realizacji.

Po przyjęciu sprawozdania i uchwaleniu budżetu na rok 1934 jednogłośnie na przewodniczącego związku wybrano p. **Józefa Kwiatkowskiego**, zaś w **skład zarządu pp. Banysia Piotra, Blicharskiego Czesława, Gawłowskiego Franciszka, Gemzera Tadeusza. Gruszczyńskiego Tadeusza, Kopczyńską Stefanję, Łyjkównę Jadwigę, Malca Rudolfa, Nasiłowskiego Kazimierza, Olearczyka Teofila, Korwin - Olszewskiego Jerzego, Rajczykowskiego Władysława, Sobieraja i Wyspiańskiego Witolda.**

Po uchwaleniu wniosków w sprawie ustawowego załatwiania i ukrócenia możliwości dowolnego interesowania wypłacania nauczycielstwu dodatku mieszkaniowego, oraz w sprawie nowelizacji ustawy uposażeniowej z niebywałym entuzjazmem przyjęty został wniosek pp. **Barańskiego i Sobieraja** w sprawie budowy własnej siedziby w Sosnowcu. Zapoczątkowaniem hasła „Budujmy własny dom", było zadeklarowanie i złożenie dobrowolnych ofiar po 25 zł. przez pp. **Barańskiego Gruszczyńskiego, Kwiatkowskiego, Kriegerówny Heleny**, co znalazło i znajdzie niejednego jeszcze naśladowcę.

Interwencja związku górników Z.Z.Z.

u ministrów Hubickiego i Zarzyckiego

Do Warszawy przybyła delegacja związku górników ZZZ w osobach **Posłów: Fessera, Kapuścińskiego i Konieczki**, celem przedstawienia rządowi aktualnych postulatów górników. Delegacja przyjęta była przez **ministra opieki społecznej p. Hubickiego i wiceministra Ducha oraz przez ministra przemysłu i handlu, p. Zarzyckiego.**

Ministrowi Hubickiemu i wicem. Duchowi delegacja przedstawiła postułaty w sprawie zabezpieczenia świadczeń członkom kas emerytalnych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, których istnienie znalazło się pod znakiem zapytania, wskutek wejścia w życie t. zw. „ustawy scaleniowej". Pozatem delegacja złożyła postulat górników śląskich przejęcia kontroli państwowej nad „Spółką Bracką" w Tarnowskich Górach przez min. opieki społecznej i przeprowadzenia sanacji finansowej w tej instytucji. Pozatem zreferowano p. ministrowi sprawę zmiany przepisów o zasiłku funduszu bezrobocia i sprawę wprowadzenia na teren. całego państwa ustawodawstwa, analogicznego do ustaw demobilizacyjnych i ustawy o radach zakładowych, obowiązujących na Górnym Śląsku.

Minister Hubicki ujawnił żywe zainteresowanie poruszonemi przez delegację sprawami i przyrzekł życzliwe ich poparcie.

Z ministrem przemysłu i handlu p. Zarzyckim delegacja omówiła sprawę małych kopalni na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, woj. Śląskiego i Chrzanowskiego, których dalsze istnienie zagrożone jest przez tendencje kartelu węglowego.

Według oświadczenia **ministra Zarzyckiego** małe kopalnie, nie wchodzące do kartelu, a dobrze prosperujące, będą nadal utrzymane. **Minister Zarzycki** wyraził pozatem przekonanie, że naszej produkcji węgloyej nie grożą w obecnej chwili poważniejsze niebezpieczeństwa i że produkcja ta oraz stan zatrudnienia w przemyśle węglowym utrzyma się na dotychczasowym poziomie.

—ooo—

Obrady sekcji gospodarczej rady wojewódzkiej BBWR.

W Kielcach odbyło się posiedzenie sekcji gospodarczej rady wojewódzkiej BBWR przy udziale przewodniczącego sekcji posła **inż. Z. Sowińskiego**, oraz 18 członków sekcji.

Po załatwieniu spraw dotyczących podziału pracy w sekcji oraz ustaleniu metod działalności sekcji wysłuchano obszernego referatu posła Sowińskiego w sprawie walki z bezrobociem zarówno wśród młodzieży jak i starszego pokolenia. Wobec okoliczności, że akcja walki z bezrobociem prowadzona jest w pierwszym rzędzie w pierwszym rzędzie przez fundusz pracy postanowiono podjąć prace nad przygotowaniem wieloletniego programu robót publicznych na terenie województwa kieleckiego ze szczególnem uwzględnieniem programu na rok 1935.

Skolei, po zapoznaniu się z sytuacją spółki wodnej powiatu radomskiego oraz przedyskutowaniu problemu meljoracji rolnych w sposób zasadniczy, uznano, że oddłużenie spółek wodnych jest sprawą dla rolnictwa ważką i pilną, wymagającą rychłego załatwienia w drodze właściwego aktu ustawodawczego. Po omówieniu szeregu spraw mniejszego znaczenia pos. Sowiński zamknął około czterech godzin trwające posiedzenie o godz. 14.40.

Wiadomości radjowe

NIEZWYKŁY SĄD.

Niedawno rozstrzygnął się w Ameryce bardzo ciekawy sąd. Właściciel kawiarni, dotknąwszy przewodów elektrycznych w założonym w jego lokalu radjoaparacie — został zabity na miejscu. Rodzina. zmarłego wniosła skargę do sądu żądając odszkodowania od przedstawicielstwa sprzętu radjowego, oraz konstruktorów instalacji.

Sąd przyznał, że winę ponosi rzeczywiście firma radjowa, która zakładała radjoodbiornik w lokalu zabitego. instalacja bowiem elektryczna wszystkich przewodników nie była dostatecznie zabezpieczona. Rodzinie przyznano odszkodowanie — żonie zmarłego 80.000 franków, córce 50.000, rodzicom zaś zabitego 10.000.

Wybory do kieleckiej izby rzemieślniczej

Zapowiedziane wybory do izby rzemieślniczej kieleckiej, obejmującej teren całego województwa kieleckiego zostały przez ministra przemysłu i handlu **wyznaczone na dzień 8 lipca b. r.**

Zaznaczyć należy, że w myśl statutu kieleckiej izby rzemieślniczej, rada izby składać się będzie z 25 radców, z których 15 pochodzić będzie z wyborów, zaś 10 z nominacji przez ministra przemysłu i handlu.

Okręg kieleckiej izby rzemieślniczej został podzielony na 5 obwodów wyborczych, obejmujących poniżej wyszczególnione powiaty z terenu województwa kieleckiego — a mianowicie:

Obwód I-szy powiaty: jędrzejowski, kielecki i m. Kielce, miechowski, pińczowski i stopnicki, wybierają 5 radców i 5 zastępców.

Obwód II-gi powiaty: częstochowski i włoszczowski — wybierają 3 radców i 3 zastępców.

Obwód III-ci powiaty: będziński, olkuski i zawiercki — wybierają 3 radców i 3 zastępców.

Obwód IV-ty powiaty: iłżecki, opatowski i sandomierski — wybierają 2 radców i 2 zastępców.

Obwód V-ty powiaty: konecki, kozienicki, opoczyński i radomski — wybierają 2 radców i 2 zastępców.

AKADEMJA KU CZCI Ś. P. ADAMA SKWARCZYŃSKIEGO

W dniu 16 bm. w teatrze miejskim w Sosnowcu odbędzie się o godz. 19.30 akademja żałobna ku czci ś. .p Adama Skwarczyńskiego, który ofiarnym trudem życia walczył o dobro i honor Polski.

Przemawiać będą: **dyr. J. Kaczkowski, dyr. W. Gosiewski, poseł S. Woynar - Byczyński, dyr. W . Mazur, p. Z. Nowara, p. J. Torbus, p. J. Kamiński, p. T. Chaberko.**

Marsz żałobny Szopena wykona orkiestra gimnazjum państwowego im. Staszica.

—oOo—

ODCZYT P. JAMONTA, SĘDZIEGO SĄDU NAJWYŻSZEGO W WARSZAWIE.

Jutro o godz. 6-ej wiecz. w sali sądu okręgowego w Sosnowcu, sędzia sądu najwyższego w Warszawie, p. Jamont wygłosi odczyt na temat: „Przestępczość przeciwko życiu i zdrowiu w świetle doktryny i orzecznictwa“. Odczyt odbędzie się staraniem zrzeszenia sędziów i prokuratorów. Wstęp bezpłatny.

—oOo—

NOWE WŁADZE P. M. S. W BĘDZINIE.

Pod przewodnictwem p. F. Żebrowskiego odbyło się walne zebranie członków P. M. S. w Będzinie.

W skład nowego zarządu zostali wybrani pp.: **prezes G. Kozłowski, wicepr. dr. M. Kosibowiczowa sekretarz prof. Sochacki skarbnik Z. Gałązkowna, sekcja bibljoteczna — dr. J. Murzynowska, insp. A. Janiczak, ks. Uchto, L. Stróżyk, sekcja dochodów i imprez W. Raczkiewicz, na zastępców: dr. Jurkow, p. St. Jędrusik, p. C . Bykowska.**

Do komisji rewizyjnej pp.: **E. Rypp, S. Krawczyński i radca Z. Salski.**

Preliminarz budżetowy na rok 1934 wyraża się sumą 3.400 zł.

—oOo—

PODPISANIE UMOWY MIĘDZY WŁAŚCICIELAMI DOMÓW A DOZORCAMI W BĘDZINIE.

Odbyła się wczoraj w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja między właścicielami domów a dozorcami domowymi w Będzinie, w sprawie wymówienia umowy zbiorowej. Właściciele domów chcieli wprowadzić zmiany, pogarszające w znacznym stopniu dotychczasowe warunki pracy i płacy dozorców. Po kilkugodzinnych pertraktacjach doszło do porozumienia. Przedstawiciele właścicieli domów zgodzili się na dawne warunki, wprowadzając do umowy drobne zmiany. Nowa umowa obowiązywać ma do dn. 1 kwietnia 1935 r.

Rzemiosło Zagłębia Dąbrowskiego
w obliczu wyborów do izby rzemieślniczej w Kielcach

W związku z zakończeniem kadencji rady izby rzemieślniczej w Kielcach, w której — jak wiadomo nie było reprezentantów rzemiosła zagłębiowskiego, aktualne jest obecnie i ciekawe stanowisko, jakie zajmie rzemiosło w Zagłębiu w stosunku do nowych wyborów.

Nie będziemy omawiać i analizować przyczyn dla których przedstawiciele rzemiosła zagłębiowskiego wycofali się z wyborów do poprzedniej rady izby — stwierdzić jednak chcemy, że wskutek tego rodzaju stanu rzeczy, rzemiosło zagłębiowskie poniosło niepowetowane straty.

Na terenie izby rzemieślniczej w Kielcach rozwiązano szereg niezmiernie korzystnych dla rzemiosła postulatów, wyjaśniono różne zawiłe sprawy, dzięki którym praca w niektórych gałęziach rzemiosła została unormowana, prócz tego poczynione zostały różne posunięcia, zmierzające do poprawy bytu rzemiosła itp. Ze wszystkich tych prac i zdobyczy izby rzemiosło zagłębiowskie nie korzystało. Należy obecnie naprawić błąd, popełniony przed paroma laty i przystąpić do wyborów.

Jak nas informują, przedstawiciele rzemiosła zagłębiowskiego odbyli już w tej sprawie przed kilku dniami w Sosnowcu konferencję, na której zapadła uchwała przystąpienia do wyborów do nowej rady w izbie. Wymieniani są kandydaci na radców, a mianowicie pp.: **Wojciech Bączek (cech fryz.), Feliks Siłuszek (cech malarzy) Adolf Dworakowski (cech szewc.) Edward Kalisz (cech blacharski) i p. Piga (cech rzeźniczy).**

W niedzielę, dn. 15 bm. w lokalu towarzystwa rzemieślniczego na Pogoni (ul. Orla) odbędzie się pierwsze przedwyborcze zebranie przedstawicieli rzemiosła z trzech powiatów: będzińskiego, zawierckiego i olkuskiego.

Na zebraniu tem mają zapaść uchwały, dotyczące wyborów do rady izby i ustalenia listy kandydatów na radców.

Koło towarzystwa rozwoju Ziem Wschodnich w Sosnowcu

W sali konferencyjnej izby przem. handl. w Sosnowcu odbyło się zebranie organizacyjne koła towarzystwa rozwoju ziem wschodnich.

Zebranie zagaił p. **Stanisław Szczęch**, naczelnik urzędu skarbowego, który podkreślił znaczenie Kresów Wschodnich w organiźmie Rzplitej, poczem zaprosił na przewodniczącego wicestarostę grodzkiego, **p. Henryka Heynara.** Przy stole prezydialnym zasiedli ponadto: **ks. kanonik Jankowski, komisarz miasta Kuźniak, sekretarzował p. Edward Zarychta.**

Skolei **rejent Jewniewicz** omówił sprawę Kresów Wschodnich. Po tem przemówieniu zebrani postanowili zorganizować koło towarzystwa rozwoju Ziem Wschodnich poczem odbyły się wybory władz koła.

Do zarządu zostali wybrani: **starosta Boxa — prezes, p. St. Szczęch nacz. urzędu skarbowego. — wiceprezes, ks. kan. Jankowski — skarbnik, komisarz Kuźniak — sekretarz, dyr. St. Gadomski, prezes izby przem.-handl. — członek zarządu zastępcy: H.Heynar — wicestarosta grodzki, K. Kucharski—wicepr. S. O., K. Świderski — dyr. Banku Handl., H. Almstaedt — wicekomisarz miasta, Józef Saper — radca izby przem. - handl. komisja rewizyjna: dyr. Kornecki, rejent Jewniewicz, E. Zarychta; delegaci na walne zebranie okręgu: dyr. Dietrich, rejent Eydziatt - Zubowicz; zastępca — nacz. K. Nawrocki.**

W dyskusji zabierali głos: **rejent Zubowicz i p. Deńca.**

KRONIKA

Kwiecień 14 Sobota	Dziś: Walerji Jutro. Ludwiny Wschód słońca: 4.34 Zachód słońca: 18.15

RADJO

WARSZAWA

Sobota, 14 kwietnia.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 gimnastyka 7.25 Muzyka. 7.35 Dz. poran. 7.40 D. c. muzyki. 7.35 Chwilka gosp. dom. 8 00 Progr. na dz. bież. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.50. Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Koncert zesp. Jazzowego. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.05. Wiad. o eksporcie polskim. 15.10. Kom. gospod. 15.20 Płyty. 15.35. Chwilka lotn. 15.40. Aud. dla chorych. 16.20. Francuski. 16.30. Recital śpiew. 16.55. Tr. ze Lwowa. 17.30. Odczyt dla maturzystów. 17.50. Reportaż. 18.10. Płyty. 18.50. Program na dz. nast. 18.55. Rozmaitości. 19.15. Przegl. roln. 19 25. Kwadrans poetycki. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. Koncert ork. symf. P. R. 21.00. Koncert Chopinowski. 21.30. Skrzynka poczt. 21.45. Wesoła aud. ze Lwowa. 22.15. Płyty. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23 05. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Niedziela, 15 kwietnia.

8.00. Sygnał czasu. 8.05. Gimnastyka. 8.25. Płyty. 8.35. Dz. poran. 8.55. Chwilka gospod. domowego. 9.00. Cicha msza 10.00. Tr. naboż. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek muz. z Filh. Warsz. 13 00. Tr. ze Lwowa. 14.00. Uwagi o handlu roln. 14.30. Płyty. 15.00 O czem mi ta wiosna przypomina. 15.20. Koncert w wyk. Zesp. Salon. 16.00. Kwadrans słynnnych art. 16.30. Słuch. dla dzieci. 16.45. Najpierwsza sztuka kulinarna. 17.00. Wybór letniska. 17.15. Tr. I części koncertu z Prezydjum Rady Ministrów. 18.00. Rewizor w Petersburgu. 18.40 Recital śpiew. 19.00. Pr. na dz. następny. 19.05. Rozmaitości. 19.30. Przegl. teatralny. 19.50 Myśli wybrane 19 52. Muzyka lekka. 20.50. Dz. wiecz. 21 00. Perły Adrjatyku. 21.15. Na wesołej lwowskiej fali. 22.15. Kom. sport. 22.25. Muzyka tan. 23.10. Kom. meteor. i kom. polic. 23.15. Muzyka tan.

KATOWICE.

Sobota, 14 kwietnia.

7.00. Aud. por. z Warsz. 8.00. Tr. z Poznania. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Tr. z Warsz. 11 50 Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Tr. z Warsz. 15.00. Kom. gospod. 15.05. Kom. z Warszawy. 15.20. Płyty. 15.35. Chwilka lotn. 15 40. Aud. dla chorych ze Lwowa. 16.20. Tr. z Warsz. 16.55. Skrzynka poczt. dla dzieci. 17.30. Tr. z Warsz. 18.10. Płyty. 19 00. Program na dz. nast. 19 05 Rozmaitości. 19.10. Liczenie chaosu. 19 25. Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport. 19.47 Tr. z Warsz. 21.30. Płyty. 21.45. Aud. muz. literacka. 22.15. Płyty. 23 00. Tr. z Warsz

—oOo—

Z Kielc

(k) **Napad uzbrojonych bandytów.** Onegdaj około godz. 9 wiecz. trzech uzbrojonych w rewolwery i zamaskowanych bandytów wtargnęło do mieszkania Kozła Władysława we wsi Julianów, pow. opatowskiego, którzy po sterroryzowaniu domowników zrabowali 9 zł. 50 gr., poczem weszli do drugiego mieszkania, skąd zabrali 3 poduszki, wartości 100 zł.

Bandytów wczoraj w pociągu ujęto.

(k) **Służąca złodziejką.** Finkielsztajn Chana, zam. w Kielcach przy ul. Piotrkowskiej nr. 11, zameldowała, że z zamkniętej piwnicy skradziono jej soki oraz 2 kopy jaj, wart. 56 zł.

W czasie prowadzonego dochodzenia ustalono, że kradzieży tej dokonała Pawłowska Genewefa, lat 20, służąca Finkielsztajnowej. Ponadto ustalono, że Pawłowska dokonała również kradzieży na szkodę Szfelgrebera Moszka, Goldberg Sary i Bęben Stefanji, zamieszkałych w Kielcach. Stwierdzono również, że Pawłowska była sprawczynią kradzieży zegarka z branzoletką na szkodę Erlich Adeli z Kielc. Złodziejkę zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

(k) **Poniósł śmierć w sporze o miedzę.** We wsi Słupiec, pow. stopnickiego, na tle sporu o miedzę Kuźma Władysław pobił Gromnego Jana ,tak, że ten wskutek wynikłych z tego komplikacji zmarł.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Sobota, dnia 14 bm. o godz. 16-tej „Wesele“ przedstawienie dla młodzieży szkół średnich.

Niedziela, dn. 15 bm. o godz. 11 m. 15 poranek „WESELE“ S. Wyspiańskiego

Niedziela, dn. 15 bm. o godz. 16 m. 15 „WESELE“ S. Wyspiańskiego.

Niedziela, dn. 15 bm. o godz 20 m. 15 — premjera — „ŻABUSIA“ G. Zapolskiej.

Poniedziałek, dn. 16 bm. teatr miejski — nieczynny.

Wtorek, dn. 17 bm. o godz. 20 m. 15 gościnny występ p. A. Dymszy.

— **BBWR. dzielnica Stary - Sosnowiec i huta Milowice** zawiadamia, że w niedzielę dn. 15 bm. o godz. 11 w lokalu własnym (ul. Swobodna 24) odbędzie się zebranie dzielnicowe na którem prof. Majewski wygłosi referat: „Państwo, Naród i Społeczeństwo“.

O liczne i punktualne przybycie członków i sympatyków prosi zarząd.

— **Jutro walne zebranie P M. S. w Sosnowcu.** Jutro o godz. 4 popoł. w lokalu domu katolickiego w Sosnowcu odbędzie się ogólne zebranie członków koła polskiej macierzy szkolnej.

Porządek obrad zapowiada sprawozdania z działalności zarządu i wybory nowych władz P. M. S.

— **Zjazd delegatów drobnego i detalicznego kupiectwa.** Dnia 29 bm. o godz. 10 rano w sali izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu odbędzie się zjazd delegatów oddziałów drobnego i detalicznego kupiectwa żydowskiego.

Na zjeździe wygłoszą referaty, prezes centrali w Warszawie mec Zundulewicz i radca prawny Małkin Sprawy lokalne omówi prezes miejscowego oddziału zwiazku radca Oliner.

— **Popularne pogadanki higjeniczne** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 odbedą się następujące pogadanki: dn. 15 bm. o godz. 11 dr. D. Mayer — „O szczurach, jako szkodnikach i roznosicielach chorób zakaźnych Jakie znaczenie ma trucie szczurów?“. dn. 22 bm. dr. med. Marjan Molicki — „O wodzie dobrej i złej. Jakie znaczenie odgrywa woda w życiu codziennem?“.

— **Towarzystwo „Instytut porady zawodowej“** w Zagł. Dąbr. w Sosnowcu, ul. Kilińskiego 19, podaje do wiadomości rodziców, dyrekcyj szkół oraz pp. przemysłowców, że pracownia psychotechniczna jest czynna we wtorki i piątki w godz. od 9 do 14, w których to godzinach przeprowadza indywidualne badania psychotechniczne. Zgłoszenia przyjmuje się również telefonicznie (telef. 5-25).

— **Obywatele z Grodźca otrzymali dyplomy za wzorową pielęgnację koni.** W ub. środę z terenu gminy Grodziec odbył się doroczny przegląd koni. Na przegląd zgłosiło się ze swoimi końmi 160 miejsc. obywateli. Wyróżnionych zostało trzech obywateli: Franciszek Czajer, rolnik oraz Piotr Ziora kupiec otrzymali od dowództwa okrebu korpusu w Krakowie dyplomy pochwalne za wzorową pielęgnację koni, zaś Wincenty Wieczorek otrzymał pieniężną nagrodę.

Wydanie podobnych pochwalnych dyplomów niewątpliwie zainteresuje posiadaczy koni i przyczyni się w dużym stopniu do racjonalnej pielęgnacji tego przyjaciela człowieka.

— **32 zagl. drużyna harcerzy im. Adama Mickiewicza** ,przy państw. sem. naucz. męskiem w Sosnowcu, urządza dn. 15 bm. o godz. 11.30 wielki poranek w kinie „Zagłębie“. W programie arcy wesoła komedja dźwiękowa p .t. „Ulubienica Floty“, ponadto orkiestra bałałajkowa i dodatki filmowe. Ceny kryzysowe: 20 gr., 30 gr. i 50 gr.

— **Zabawa taneczna zw. podof. rezer.** Związek podoficerów rezerwy koło Sosnowiec — Środula urządza dziś w sali BBWR. w Sosnowcu, ul. Staszica 33 (Huta Katarzyna) zabawę taneczną pod nazwą „wiosenne kwiaty“. W programie „walczyk kwiatowy“ i moc niespodzianek. Do tańca przygrywać będzie doborowy kwartet jazzbandowy. Początek zabawy o godz. 20-ej.

Zakończenie kursu dla pracowników samorządowych

Onegdaj w Będzinie zakończony został 4-dniowy kurs dla pracowników samorządowych z powiatów: będzińskiego, olkuskiego i zawierckiego.

Żegnani przez **p. Imiołczyka**, jednego z inicjatorów kursu słuchacze wyrazili pogląd, aby wszyscy pracownicy administracji gminnej tych 3-ch powiatów utrzymali bezpośredni kontakt, celem należytego porozumienia się w różnych pracach społecznych, gospodarczych, samorządowych i organizacyjnych oraz celem nawiązania bliższego koleżeńskiego współżycia Wytworzenie takiej wspólnej platformy umożliwi szereg prac nad podniesieniem intelektu poszczególnych pracowników. Plan tych konferencyj opracują prezesi trzech powiatów: **pp.: Imiołczyk Florczyk i Wolski.**

Krótkiem przemówieniem p. Imiołczyk zamknął 4-ro dniowy kurs, dziękując wszystkim wykładowcom i kolegom za wzięcie udziału w kursie.

* * *

Zarząd będzińskiego oddziału związku pracowników samorządu terytorjalnego w Grodźcu składa za pośrednictwem naszego pisma serdeczne podziękowanie **staroście Boxie** za umożliwienie zarządowi zorganizowania 4-ro dniowego kursu dla pracowników samorządowych, oraz **p. Narbuttowi**, sekretarzowi wydziału powiatowego w Będzinie za udzielenie fachowych rad i wskazówek i wreszcie wszystkim pp. wykładowcom za wygłoszenie prelekcyj.

Strajk czeladników szewskich
w Będzinie i Dąbrowie

Długotrwały zatarg między właścicielami warsztatów szewckich i kupcami szewckimi a czeladnikami w Będzinie i Dąbrowie na tle warunków płac — doprowadził w dniu wczorajszym do wybuchu strajku.

Zgórą 200 czeladników szewckich porzuciło pracę, domagając się unormowania warunków płacy.

Jak to donosiliśmy, onegdaj odbyła się w Sosnowcu w inspektoracie pracy konferencja, która nie doprowadziła do żadnych rezultatów.

Właściciele warsztatów szewckich i kupcy zaproponowali przedstawicielom czeladników te same stawki, na jakie zgodzili się czeladnicy szewccy w Sosnowcu. Propozycja ta została przez czeladników odrzucona. Wobec nieustępliwego stanowiska obu stron konferencja została rozbita.

W dniu wczorajszym, po krótkiem zebraniu, wybuchł strajk Przedstawiciele pracowników zwrócili się wczoraj do inspektora pracy w Sosnowcu z prośbą o interwencję. Naznaczone zostały konferencje dla Będzina w poniedziałek, dn. 16 bm., dla Dąbrowy — w środę, dn. 18 bm.

W dniu dzisiejszym delegacja pracowników udać się ma do p. starosty.

Dwa nieszczęśliwe wypadki w Sosnowcu
STARUSZKA POD KOŁAMI TRAMWAJU. — TAKSÓWKA NAJECHAŁA NA FURMANKĘ

Wydarzyły się onegdaj w Sosnowcu w godzinach popołudniowych dwa wypadki.

Pierwszy miał miejsce na ul. Małachowskiego. Zakończył się tragicznie dla nieszczęśliwej staruszki Wóz tramwajowy, prowadzony przez motorniczego **Piaskowskiego zam. w Dąbrowie (Łukasińskiego 5)** najechał na staruszkę, która doznała ogólnych ciężkich obrażeń ciała. Przewieziono ją do szpitala miejskiego na Pekinie, gdzie nie odzyskawszy przytomności — zmarła.

Drugi wypadek wydarzył się na ul. 3 maja. Taksówka, prowadzona przez szofera **Józefa Dalewskiego, mieszkańca Sosnowca (Żeromskiego 8)** najechała z tyłu na furmankę, powożoną przez **Stanisława Wierzbickiego**, przyczem koń został zaczepiony wachlarzem w nogę i pokaleczony. Furman wyszedł z wypadku bez szwanku.

13-letni instruktor modelarstwa lotniczego w Olkuszu

13-letni Włodzimierz Otrębski, uczeń 6 oddz. szkoły powsz. nr. 1 w Olkuszu (syn urzędnika urzędu skarbowego w Olkuszu) po ukończeniu kursu podinstruktorskiego modelarstwa lotniczego pod kierownictwem instruktora wojewódzkiego, p. Grabowieckiego, samorzutnie przystąpił w wolnych chwilach po lekcjach do przeprowadzenia podobnego kursu w szkole powszechnej w pobliskiej wsi Żurada wśród swych kolegów. Do słuchaczów młodocianego instruktora należą również dwie nauczycielki tej szkoły, co mu najwięcej imponuje. Władzio podczas wakacji zamierza przeprowadzić kurs podinstruktorski w szkole powszechnej w Pilicy. Jest on jednym z najzdolniejszych uczniów instruktora Grabowieckiego.

Sprawozdanie z koncertu religijnego
w Sosnowcu.

Staraniem org. przysposobienia wojskowego kobiet w Sosnowcu przy współudziale szkoły muzycznej urządzony został dn. 26 marca w teatrze miejskim w Sosnowcu koncert religijny, z którego dochód przedstawia się następująco: ogólny dochód zł. 421.10, koszta zł. 172.18, czysty dochód zł. 248.92

Do równego podziału zatem między dwie organizacje pozostaje suma: zł. 248.92, z której połowa tj. zł. 124.46 przypada na org. PWK. Suma ta przeznaczona jest na obozy letnie dla hufców żeńskich P. W.

Org. PWK. w Sosnowcu składa serdeczne podziękowanie dyrekcji szkoły muzycznej za zorganizowanie strony koncertowej, a także wszystkim, którzy poparli tę imprezę.

Sam się oddał w ręce sprawiedliwości

Sprawca morderstwa ś. p. Mikołaja Kabzy, prezesa S. M. P. w Brzezinach — Małoszyckich, gm. Żarnowiec, pow. olkuskiego, Władysław Mięta vel Micuła sam oddał się w ręce sprawiedliwości, zgłaszając się onegdaj do I komisarjatu pol. państw. w Częstochowie.

Jak już podawaliśmy, Micuła zamordował Kabzę pakując mu sztylet w serce, na tle osobistych zatargów, prowadzonych od dłuższego czasu.

ZEBRANIE KOMITETU „TYGODNIA LOTNICZO - PRZECIWGAZOWEGO W DĄBROWIE“.

Onegdaj odbyło się w Dąbrowie organizacyjne zebranie komitetu tygodnia lotniczo - przeciwgazowego. Zagaił zebranie inż. Paszkowski, przewodniczył dr. Niepielski, sekretarzował p. Zaborowski. Sprawę urządzenia tygodnia, który się odbędzie w terminie od 10 — 17 maja referował **dr. Niepielski.** Po omówieniu programu tygodnia utworzono pięć sekcyj: zbiórkową, propagandową, pochodową, imprezową i gazową. Do prezydjum komitetu wykonawczego wybrano: **p. Uniejewski** — przewodniczący, **dr. Niepielski** — zastępca, **dyr. Domaszewska** — skarbnik i **Kruszewski** — zast. skarbnika.

Posiedzenie sekcji gazowej odbędzie się 16 bm. o godz. 7.30 w. w lokalu L. O. P. P. Sekcji imprez — tego samego dnia w magistracie, sekcji propagandowej dn. 18 bm., zbiórkowej 20 bm. i pochodowej 23 bm., wszystkie zebrania odbędą się w lokalu magistratu o godz. 7.30 wiecz.

— **3-ci maj w Czeladzi.** W nadchodzący poniedziałek o godz. 7 wiecz. w lokalu magistratu odbędzie się organizacyjne zebranie obchodu uroczystości 3-go maja w Czeladzi.

— **Sadzenie drzewek szkolnych w Czeladzi.** Z nastaniem pierwszych dni wiosennych w szkołach czeladzkich zapanował ożywiony ruch. Dzieci szkolne z zamiłowaniem oddają się pracy w ogródkach, siejąc i sadząc różne warzywa. Ostatnio dookoła szkoły nr. 1 i 2 przy ul. Będzińskiej posadzono 300 drzewek białej morwy, wypielęgnowanych w szkółce drzewek szkolnych. W przyszłości projektuje się hodowlę jedwabników.

— **Zebranie rezerwistów w Zagórzu** Jutro o godzinie 10 rano w lokalu szkoły powszechnej nr. 1 w Zagórzu odbędzie się miesięczne zebranie członków koła związku rezerwistów.

— Zarząd kółka rolniczego w Strzemieszycach — **Wielkich** urządza dnia 15 bm. o godz. 15 w sali szkoły powszechnej nr. 1 (ul. Sławkowska) odczyt dyskusyjny o racjonalnej pracy w gospodarstwie rolnem w sezonie wiosennym i o bezpłatnej meljoracji łąk.

Prelegenci wydziału powiatowego pp. Sternik i Wiśniewski.

Placówka kulturalno oświatowa w Grodźcu. Dzięki staraniom organizacyj stojących na gruncie ideologji marsz. Piłsudskiego, powstała w Grodźcu świetlica — czytelnia, mieszcząca się przy ulicy Kościuszki nr. 69 (obok płyty Nieznanego żołnierza). Czytelnia jest otwarta codziennie od godz. 16 do 22, dla wszystkich. Odpowiedni dobór pism tygodników i różnych gier, daje możność pożytecznego spędzenia wieczoru. W tymże lokalu ma siedzibę POW., BBWR, legjon młodych, ZZZ. zw. rezerwistów i OMP. W krótce zostanie zainstalowany odbiornik radjowy stacji Legjonu młodych, dzięki któremu będzie możność odbierania audycji wygłaszanych przez senjorów L. M.

— **Z życia POW. w Grodźcu.** Dzięki przychylnemu stanowisku dyrekcji grodzieckiego tow., t. j. dyr. Rażniewskiemu, a także inż. Pietruszkiewiczowi, placówka uzyskała klub na dzień 14 bm celem urządzenia zabawy tanecznej. Zarząd miejscowej komendy zaprasza sąsiednie placówki POW. i sympatyków

— **Dorożką najechał na samochód** Feliks Igrajek, zam. w Będzinie, przy ul. Narutowicza nr. 8 zgłosił się w komisarjacie i zameldował, że woźnica gwarectwa „hr. Renard“ Wawrzyniec Loch najechał dorożką na jego samochód i uszkodził mu chłodnicę i wachlarz, wyrządzając mu szkodę na 150 zł.

— **Dziecko w korytarzu opieki społecznej w Sosnowcu.** W korytarzu opieki społecznej magistratu sosnowieckiego, jakaś kobieta pozostawiła 6-miesięczne dziecko i zbiegła w niewiadomym kierunku. Policja zdołała ustalić nazwisko matki. Jest to niejaka Bartoszkowa (imię nieznane), bez stałego miejsca zamieszkania.

Z Zawiercia

(z) **Demonstracja bezrbootnych.** Wczoraj w godzinach przedpołudniowych zebrała się przed magistratem grupa bezrobotnych, licząca około 100 osób, która zamierzała interwenjować w magistracie w sprawie zatrudnienia bezrobotnych. Ponieważ magistrat nie zajmuje się przyjęciami do pracy, przeto grupa ta została przez policję usunięta z przed gmachu magistratu Spokoju nie zakłócono.

(z) **Rekrutacja bezrobotnych.** Wczoraj przybył do Zawiercia przedstawiciel kierownictwa robót przy obwałowaniu Wisły, który dokonał rekrutacji 150 robotników do prac przy obwałowaniu Wisły. Według oświadczenia p. kierownika, roboty prowadzone będą systemem akordowym. Wyjazd zaangażowanych robotników nastąpi w najbliższych dniach.

(z) **Tradycyjne jajko w oddziale żeńskim Z. S.** W świetlicy Z. S. przy ul. Pomorskiej, odbyło się onegdaj tradycyjne jajko, zorganizowane przez zarząd oddziału żeńskiego Z. S dla członkiń i zaproszonych gości.

Przed złożeniem sobie życzeń ks. kan. Wajzler wygłosił krótkie przemówienie. Przybyłych gości powitała prezeska oddziału porucznikowa Rutkowska. W uroczystości tej z ramienia oddziału męskiego Z. S. wziął udział prezes tego p. J. Czarnota, z ramienia komendy powiatowej Z. S. komendant p. L. Świderski. Pozatem wzięły udział wszystkie członkinie oddziału oraz spo ,a ilość „Orląt".

(z) **Kradzież.** Onegdajszej nocy nieznani złodzieje dokonali ponownie włamania do magazynów monopolu spirytusowego, skąd skradli pewną ilość spirytusu ogólnej wartości 2479 zł. Zawiadomiona o kradzieży policja wszczęła natychmiastowe dochodzenia, które niewątpliwie przyczynią się do wykrycia sprawców.

(z) **Święcone dla biednych dzieci.** Staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet w Zawierciu odbyło się w sali domu ludowego. TAZ. święcone dla biednych dzieci. pięknie udekorowanych stołach rozłożone były obfite porcje ciasta, kiełbasy i cukru oraz malowane jajka. Przed rozdaniem poświęcenia darów dokonał ksł kan. Wajzler w otoczeniu licznie zgromadzonych gości, członkiń ZPOK. i rodziców dzieci. Ogółem obdarowano 260 dzieci.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Pierwsze zawody o mistrzostwo Zagłębia

W dniu jutrzejszym wszystkie drużyny zagłębiowskie rozpoczynają mistrzostwa swych klas.

Na pierwszy ogień w mistrzostwach wiosennych A-klasy idą następujące drużyny: w Dąbrowie na stadjonie miejskim o godz. 11.30 rano „Zagłębie" gra z „Zagłębianką", w Czeladzi „Brynica" spotka się z „Policyjnym", w Sosnowcu: „Unja" na własnym stadjonie o g. 3.30 popoł. gościć będzie „Solvay" z Grodźca, „Ruch" grać będzie z „Sarmacją" o 11.30 rano na stadjonie „Unji", w Będzinie: „Hakoach" rozegra mecz z mistrzem jesiennym CKS-em.

O mistrzostwo B-klasy walczą: w pierwszej podgrupie: Kraft — Saturn, Dąbrowa — Cyklon, Gwiazda — Zew.

II-ga podgrupa: Płomień — Samson, i Kinereth spotka się z Czarnymi.

O mistrzostwo C-klasy walczą w pierwszej podgrupie: Nadbrynica — Gwiazda (Sosnowiec), Arja — AKS. (Niwka), Orzeł (Bobrowniki) — KS. zw. strzeleckiego, Przemsza — Cynkownia.

II-ga podgrupa: Orzeł (Dąbrowa) — Tur, Ząbkowice — Makabi, Naprzód — Gołonóg, Orlęta — Brygada.

Kronika

× **Otwarcie sezonu w KMZD. „Strzelec" w Sosnowcu.** Klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego „Strzelec" jutro organizuje uroczyste otwarcie sezonu letniego.

Mile widziani będą przedstawiciele zaprzyjaźnionych klubów motocyklowych, oraz niezrzeszeni motocykliści.

× **Walne zebranie TOK. „Świt" w Sosnowcu.** Dziś o godz. 18.30 w pierwszym terminie, albo o godz. 19 w drugim terminie, odbędzie walne zebranie członków TKO. „Świt" w Sosnowcu, w lokalu przy ul. Wielkiej 13 na Pogoni, w domu p. Masłowskiego.

× **POS. w Grodźcu.** Gminna komisja wychowania fizycznego w Grodźcu organizuje w bm. zawody do próby o P. O. S. Zgłoszenia przyjmują do dnia 28 bm. H. Brzozowski, (portjernia zakładów „Solvay"), St. Czajer (zarząd gm. Grodziec), W. Mitka (zakład fryzjerski ul. 1 Maja 11).

× **Mecz tenisowy z francuzami.** Onegdaj sfinalizowana została sprawa przyjazdu francuskiej drużyny tenisowej do Warszawy na mecz z Polską. W skład drużyny francuskiej wejdą: Feret, Lesner, Marlin Legay Mecz ten odbędzie się w dniach 18 — 20 maja w Warszawie.

× **Ogólnopolski sejmik wychowawców fizycznych.** W połowie maja odbędzie się w Warszawie, ogólnopolski sejmik nauczycieli wychowania fizycznego. Na zjeździe omawiane będą sprawy naukowe oraz zawodowe nauczycieli w. f. szkół średnich i powszednich.

× **Otwarcie sezonu sportowego motocyklistów „Unji".** W niedzielę odbędzie się otwarcie sezonu sportowego motocyklistów sosnowieckiej „Unji".

Ze względu na reprezentacyjny charakter uroczystości, stawiennictwo wszystkich członków na maszynach ozdobionych barwami towarzystwa jest obowiązkowe.

(z) **Poświęcenie sztandaru zw. podof. rez.** Komitet uroczystości poświęcenia sztandaru Z. P. R. w Zawierciu zawiadamia, że ze względów natury technicznej uroczystość poświęcenia sztandaru przesunięta została z 3 maja na 20 maja.

Z Olkusza

(ol) **Władze powiatowe obwodu L. O. P. P. w Olkuszu.** Na onegdajszem konstytucyjnem zebraniu funkcje wybranych członków zarządu powiatowego, obwodu LOPP. w Olkuszu podzielone zostały, jak następuje: pp. wicestarosta E. Trznadel — urezes, Zofja Okrajniowa — zastępczyni, referent karny starostwa Jan Lembee — sekretarz komisarz Fr. Hein — skarbnik, członkowie zarządu: pp. komendant pow. P. W. i W. F. kp. Józef Zwarycz, Stanisław Kotowicz, Józef Zadrożny, prof. Józef Broder, oraz prezesi największych kół, t .j. dr. W. Gorczyca z Olkusza, dyrektor W. Otto (fabryka „Olkusz") i Fr. Miroch (fabryka braci Szajn) ze Sławkowa.

(ol) **Kradzież w cegielni.** Z terenu cegielni Juljana Garmulwicza w Sławkowie skradziono onegdajszej nocy pompkę zegarową ręczną firmy „Żabka" wartości zł. 200.

(ol) **Przed „Tygodniem" LOPP w Olkuszu.** W związku ze zbliżającym się tygodniem lopu, w Olkuszu odbywają posiedzenia od kilku dni poszczególne sekcje, opracowując plan obchodu tygodnia. Wszystkie sekcje, jak propagandowa, pokazowa, demokracyjna i inne przygotowują bogaty program odczytowy, filmowy, dekoracyjny i pokazowy łącznie z drużynami odkażającemi i ratowniczemi P. C. K. W wilję rozpoczęcia tygodnia, tj. 9 maja będzie koncertować w sali kina „Orzeł" w Olkuszu chór śpiewaczy akademicki z Krakowa na cele Lopu.

Większą ilość papieru na dekoracje ofiarowała papiernia „Klucze" bezpłatnie.

JAK DŁUGO ŻYJĄ ŻWIERZĘTA.

Jak wiadomo, w świecie zwierzęcym najkró.ej żyją zwierzęta mięsożerne. To też ostatnio uznany został za fenomen kot, który zdechł po 22 latach i pies, który żył 28 lat. Trawożerne konie żyją znacznie dłużej, najdłuższy wiek osiągnął koń z okolic Limoges, który zdechł po 50 latach życia. Rekord jego pobił niedawno pewien osioł, który przeżył 106 lat. I ten rekord należy do Ameryki, osioł pochodzi bowiem z Cranarty.

161. **WAMPIR W SPÓDNICY**

POWIEŚĆ.

— O Boże! — zawołała Joanna — czyż miałaby umrzeć?

W tej właśnie chwili wystąpiła kropla krwi z żyły; wszyscy ciekawie oczekiwali strumienia, który byłby zbawieniem.

Naraz drzwi się otworzyły i wszedł jakiś mężczyzna z nakrytą głową.

— Kto pan i czego pan sobie życzy? — zapytał doktór.

— Jestem komornikiem pani Tordier przysłała mnie po odbiór należności za mieszkanie, nieopłacone oddawna.

— Pani Gobert chora, niech pan przyjdzie innego dnia...

— Panie, jako komornik...

— A ja jako lekarz mam tu głos... Proszę odejść, a jeżeli potrzeba, rozkázuję panu odejść.

— To wygląda na chęć niezapłacenia... Postaram się o polecenia na piśmie i przyjdę z prawem wyrzucenia z mieszkania.

Po tych słowach komornik wyszedł.

— Śmierć wyręczy pana komornika, biedna kobieta nie żyje; zapóźno zostałem wezwany! — odezwał się lekarz.

Joanna, zalana łzami uklękła przy łóżku, doktór wyszedł.

— Nieszczęśliwa matko, — mówiła młoda dziewczyna — matko ukochana przez syna i sama tak kochająca, będzie z nieba mieć pieczę nad nim i prosić Boga, aby go nie oddał w moc strasznej nieprzyjaciółki!... O, Bóg pomści śmierć twoją!

Obecni wszyscy płakali; Joanna podniosła się.

— Niech co chce robi właścicielka — odezwał się odźwierny — niech mnie nawet wypędzi, a ja nie opuszczę zacnej pani Gobert, która zawsze miała dobre słowo dla mnie, Idę zaraz do merostwa i do zakładu pogrzebowego i zrobię wszystko, co się należy.

— I ja zostanę przy niej... — rzekła Joanna.

— I my zostaniemy — dodały kobiety — będziemy razem modliły się za nią.

— Biedny pan Lucjan... Co za straszny cios dla niego!..

— Nieszczęśliwy!.. — zawołała Joanna — uwięziony w chwili, kiedy matka na łożu śmiertelnem... i rozłączony z panną Heleną na długo... może na zawsze.

Odźwierny poszedł zająć się przygotowaniem do pogrzebu, Joanna z pomocą kobiet ułożyła nieboszczkę na łóżku, przyniesiono wody, zdjęto krzyż z nad łóżka i położono go na piersiach pani Gobert.

Następnie Joanna zapaliła świece i zaczęła czytać psalmy za umarłych.

Zostawiliśmy Prospera Rivet przy ulicy Aubry-Rzeźnika, jak wynosił na ręku z powozu zemdloną Helenę.

Piękny komiwojażer był bardzo silny, nie czuł prawie ciężaru dziewczęcia.

W parę sekund był już w pokoju Heleny i położył ją na łóżku.

Dziewczyna nie odzyskała przytomności.

Długie włosy rozwiane tworzyły złota aureolę dokoła ślicznej twarzyczki, sina obwódka okalała zamknięte oczy.

Patrzył przez chwilę na Helenę.

— Djabelnie ładna! — mówił do siebie. — Byleby nie umarła!

Wziął rączkę Heleny i trzymał w dłoni.

Ciepła była, puls się odzywał.

— Niema niebezpieczeństwa, za kwadrans przyjdzie do siebie — myślał.

A jednak nie puścił rękę i uczuł jakiś dziwny a rozkoszny dreszcz w całej istocie. nieznany mu dotąd, jemu, który cenił jedynie przyjemności dobrego jedzenia, wina i rozpusty.

Coś wznioślejszego w nim się budziło.

— Do licha — myślał — czyżbym się miał zakochać? — Ja, Prosper Rivet zakochany, to paradne; — Koniec końców, czemużby nie? — Ta mała dosyć ładna, szczególniej w porównaniu z matką... Jak ta djablica Garbata mogła się zdobyć na taką córkę? — Za dwa tygodnie będę mężem tego klejnocika... Mężem w całem tego słowa znaczeniu, a jeżeli stary potwór myśli inaczej, to myli się bardzo.

Myśli Prospera przerwało wejście Julji Tordier do pokoju obok.

Piękny komiwojażer wybiegł na jej spotkanie.

— Gdzie ona jest? — zapytała Julja.

— W swoim pokoju... na łóżku... nieprzytomna...

Garbuska przystąpiła do łóżka.

Ujrzawszy Helenę w całym blasku piękności, wdowa Tordier rzuciła podejrzliwym wzrokiem na Prospera, zdawało jej się bowiem, że oczy młodego człowieka błyszczą nienaturalnie.

— Ty ją tu przyniosłeś? — zapytała.

— Tak, z pomocą agenta.

— Dlaczego agent odszedł?

— Prawdopodobnie uważał, że niema już nic do roboty...

d. c. n.

Zakłady ogrodnicze H. Dietel w Sosnowcu.

Jak wiele zdziałać można inicjatywą, energją i fachowością, mamy niezbity przykład po zakładach ogrodniczych H. Dietel w Sosnowcu. Jeszcze przed kilku laty kilkudziesięciumordowe tereny należące do fabryki Dietla leżały jako nieużytki, przeznaczone na przyszłą rozbudowę fabryki. Z tym stanem rzeczy nie mógł się pogodzić jeden ze współwłaścicieli fabryki, p. Roman Dietel. Jako fachowiec — rolnik, po gruntownych studjach ogrodniczych, powziął myśl urządzenia na tych terenach wielkich zakładów ogrodniczych.

Rozmach i wytrwała praca dała szybko duże wyniki. Po kilku zaledwie latach zakłady ogrodnicze H. Dietel zajęły jedno z przodujących miejsc w Polsce. Niewiele bowiem mamy w kraju tego rodzaju przedsiębiorstw, gdzie uwzględnianoby tyle różnorodnych działów i odmian hodowli roślin.

Aby mieć pojęcie jak wyglądają te zakłady ogrodnicze i aby mógł podziwiać ogrom pracy i zamiłowania, jakie włożono w urządzenie tego przedsiębiorstwa — trzeba widzieć urządzenia tych zakładów, gdzie z całą fachowością zastosowano najnowsze zdobycze techniczne i naukowe w dziedzinie ogrodnictwa.

Kierownictwo zakładów ogrodniczych postawiło sobie za zasadę: najlepszy towar po najtańszych cenach. Dlatego też sprowadzono z zagranicy najlepsze i najpiękniejsze odmiany roślin i kwiatów, które na szerszą skalę są hodowane przez zakłady H. Dietla.

Wydany ostatnio przez zakłady ogrodnicze H. Dietla katalog - cennik drzew i krzewów owocowych, krzewów ozdobnych, róż, bylin, dalij, cebulek kwiatowych i roślin doniczkowych — jest poprostu rewelacją, jeśli chodzi o ilość i bogactwo odmian jak również i ceny. Ładny i przystępny dla każdego układ cennika, wyraźne omówienia jakości i gatunku roślin, wybrane rady, wskazówki i złote myśli dla miłośników ogrodnictwa — składają się na całość cennika. Około tysiąc pozycyj wymienionych w cenniku świadczy wreszcie o dużym zasobie i rozmaitości roślin i kwiatów zakładów ogrodniczych p. f. H. Dietel.

—ooo—

Godzina z nami.

WIECZÓR AUTORSKI LITERATÓW KRAKOWSKICH.

Dziś o godz. 7 wiecz. w sali resursy w Dąbrowie odbędzie się, staraniem Związku zaw. literatów polskich w Krakowie, wieczór autorski, w którym biorą udział **Leon Kruczkowski**, autor głośnej powieści „Kordjan i Cham", **Adam Polewka**, znany autor „Cudu", **Lech Piwowar**, autor książki wierszy pt. „Raj w nudnym zajeździe", oraz **Ignacy Fik**, laureat „Wiadomości Literackich".

Program wieczoru obejmuje utwory poetyckie, prozaiczne i dramatyczne, w wykonaniu samych autorów, oraz w recytacyjnej interpretacji doskonałego recytatora krakowskiego **Edwarda Rączkowskiego**.

LITERATURA • SZTUKA • SPRAWY SPOŁECZNE

NOWY REGJONALIZM

Na łamach „Expresu Zagłębia" poruszaliśmy w ub. roku sprawę, t. zw. „regjonalizmu". O regjonaliźmie także mówił na łamach „Expresu Zagłębia" Peiper w wywiadzie z p. Lechem Piwowarem.

Ostatni artykuł p. Lecha Piwowara, zamieszczony w dodatku literackim „Expresu" p. t. „Nic co ludzkie, nie będzie nam obce" — znalazł oddźwięk... w Krakowie, w postaci artykułu p. Kowalczyka, nadesłanego do Redakcji i który zamieszczamy poniżej w całości, uważając go, jako artykuł dyskusyjny.

Literatura współczesna znajduje się w poszukiwaniu nowych dróg. Jest to wynikiem bankructwa dotychczasowego świata, który zdąża w szybkiem tempie do przetworzenia swoich form. Literatura zajmowała się dotąd człowiekiem w oderwaniu od podłoża, na którem on żyje. Człowiek brany był przez powieść, czy dramat jako kompleks pewnych idei, jako platforma, na której ścierały się różne dążenia epoki. Nie można twierdzić, ż literatura zmieni ten kierunek na inny, ale trzeba przyznać, że dziś się załamała. Świat staje wobec nieobliczalnych przemian społecznych i gospodarczych, a tempo tych przemian jest tak zawrotne, a równocześnie tak mało uchwytne w swojej różnorodności, że literatura nie może za nim nadążyć. Życie wyprzedza literaturę.

Stąd to, na miejsce dawnej idei wartościowania w literaturze człowieka wchodzi modny regjonalizm. Chce się poprostu tanim i łatwym kosztem zapełnić lukę, którą stworzyło życie. Propaguje się w twórczości artystycznej folklor danego środowiska. Ogranicza się horyzont. Oczywiście treścią tej twórczości będzie już nie człowiek, ale jego stosunek do środowiska, w którem żyje, a więc do ziemi, do tego wszystkiego, co z tej ziemi pochodzi. Nie można zaprzeczyć, aby regjonalizm był zupełnie bezwartościowy. Owszem. Kierunek ten może wzbogacić kulturę w nowe i ciekawe zdobycze, ale z drugiej strony, nie należy dążyć do tego, aby stał się kierunkiem ogólnym. Nie posiada na tyle materjału, by można z niego czerpać pełnemi garściami, a ponadto tkwi w nim niebezpieczeństwo wyjałowienia. Wszyscy wiemy o tem, że wprowadzony regjonalizm tatrzański stał się zwykłym snobizmem, który z góralszczyzną niema nic wspólnego. Płakać się chce, gdy się czyta dziś powieść podhalańską. Typowy góral stał się muzealnym zabytkiem w dzisiejszych czasach radja i żelaza, a literaci cofają naprzekór postępowi wskazówki zegara o jakie sto lat.

Słusznie też powiedział Peiper p. Lechowi Piwowarowi w jednym z wywiadów, że regjonalizm jest kierunkiem konserwatywnym. („Expres Zagłębia" nr. 227 z 1933 r.). Z tem trzeba się zgodzić. Mógłby zaradzić złemu regjonalizm ośrodków przemysłowych, który propaguje p. Piwowar, jako że miasta są bardziej postępowe i idące mniej więcej w parze z rytmem życia, ale ten zmodyfikowany regjonalizm, nowy regjonalizm, jakbyśmy go nazwali — nie będzie już regjonalizmem, albo będzie nim, ale w stosunku względnym np. do wsi. Nie będzie natomiast regjonalizmem w stosunku do miast, czy innych ośrodków wielkiego przemysłu, bo te ośrodki wychowują podobny typ człowieka. Stosunek jego do ziemi, do narzędzi pracy jest wszędzie taki sam. Odrębności albo niema, albo są tak znikome, że nie warto o nich mówić. Górnik z Dąbrowy Górniczej nie różni się od górnika ze Śląska Cieszyńskiego, czy dajmy na ta z Wieliczki, albo z kieleckiego. Może ich język techniczny jest inny, ale znów do wzbogacenia naszego języka literackiego nie trzeba specjalnych kierunków w formie tak, czy inaczej pojętego regjonalizmu. To bowiem jest rzeczą prywatną artysty.

A więc mówić o regjonaliźmie Zagłębia jest nieporozumieniem tarminologicznem. Sam temat może być bardzo ciekawy. Ujęcie człowieka z punktu widzenia globu, uchwycenie procesów, które kształtują istotę ludzką, a wypływają z faktu, że człowiek żyje z ziemi, z narzędzi pracy, wreszcie sama praca jako taka może dać i z pewnością da wspaniałe możliwości artystyczne, ale trudno przecież nazwać to regjonalizmem. Przecież psychika chłopa nie wiele się różni od psychiki górnika. Ci ludzie są do siebie podobni, o tyle przynajmniej, o ile może być podobny chłop, właściciel kawałka ziemi, a więc do pewnego stopnia kapitalista — do robotnika, który nie posiada prywatnej własności. Praca wyciska na jednym i na drugim jednakowe znamię. A więc trudno szukać odrębności regjonalnych tam, gdzie ich niema, w takim przynajmniej zrozumieniu, o jakiem mówi nam Piwowar w artykule „Nic co ludzkie nie będzie nam obce". („Expres Zagłębia" nr. 47 z 1934 r.).

Teofil Kowalczyk.

LECH PIWOWAR

Oda o młodzieńcach

Długo w noc myślałem wasze piersi i czyste, kruche biodra,
młodzieńcy, których świat u wiry widnokręgów porwał!
Długo cienistą powieką krajobrazy silne pieściłem:
czoła rogate, barki sprężyste, ręce, nogi nieomylne!
W wasze bronzowe dłonie, głodne lauru, nieurobione do mieczów,
składałem młode ziarna kiełkujących namiętnie przeczuć:
to wam przyjdzie krok światu odmierzać, poeci stadjonów,
skandujący wysokie zwycięstwo, zdrową siłę z ramion wyzwoloną!
Długo w noc słyszałem w ciemnem mieście wasz tupot bosy:
stąpania równe dzieliłem, czujny, na pojedyńcze głosy,
z pobliskiego sprowadzałem ruchem ręki nieba
srebrne kręgi powietrza, więcej, niż wam potrzeba!
Usuwałem pod ciosami oczu gmachy leżące w poprzek,
prostując w palcach ulice dla dalekich i śmiałych spojrzeń;
wyprowadziłem miasto w przedmieścia, ciepłe i zielone,
skąd widać wiosnę, krającą pługiem blasku ciemne zagony,
aż tam, gdzie się widok, jak pierś w oddechu, rozszerza
i pola uciekają bez dróg, miedzami, naścieżaj,
i tylko słońce zalewa całość wynurzającą się z chmury
przewiewów, — czekam na wasz skok w zieloną przepaść natury!

KRONIKA

BIBLJOTEKA POETÓW POLSKICH.

Rozpoczęło ukazywać się jak to już na tem miejscu donosiliśmy, piękne wydawnictwo, redagowane przez prof. Tadeusza Piniego, pod nazwą „Bibljoteka poetów polskich".

W bibljotece tej, wydawanej w Warszawie, ukazały się już trzy tomy zebranych dzieł Juljusza Słowackiego. Również wydano w tej bibljotece pierwszy tom dzieł Zygmunta Krasińskiego, ozdobiony pięknemi ilustracjami, oraz reprodukcjami autografów poety. Następny tom ma zawierać wybór listów Krasińskiego.

STRE MURY LUBLINA.

Pierwsze wydanie dwugłosu poetyckiego Józefa Czechowicza i Franciszki Arnsztajnowej „Stare kamienie", wydane przez lubelskie towarzystwo miłośników książek, obejmującego wiersze obojga poetów o „uroku starych murów Lublina", rozeszło się w całości wciągu sześciu tygodni.

Wskutek tego lubelskie tow. mił. książek, przystąpiło do wydawania drugiej edycji tej książki.

NAGRODA DLA LIRYKI.

Na dorocznem zgromadzeniu związku zawodowego literatów polskich w Warszawie grupa członków tego związku wystąpiła z wnioskiem, by związek zawodowy literatów polskich w Warszawie ustanowił specjalną nagrodę dla liryki, przyznaną co roku za najlepszy tom poezji ogłoszony wciągu lat trzech.

Ustanowienie specjalnej nagrody literackiej dla liryki miałoby na celu za manifestowanie znaczenia tego niedocenionego gatunku literatury zwiększenia popularności liryki wśród szerokich kół społeczeństwa.

Ponieważ wniosek młodych poetów został przez uczestników dorocznego zgromadzenia przyjęty, nagroda literacka dla liryki stała się rzeczywitością.

RENESANS TWÓRCZOŚCI K. TETMAJERA.

Lwowskie „Ossolineum", przystępując do wznowienia „Bibljoteki Narodowej", która w dotychczasowej swej działalności wykonała rozległy program wydawniczy, obejmujący blisko 200 pozycyj, w tem 2/3 literatury polskiej, od kronik Galla do poezyj Kasprowicza, zapowiada wydanie wyboru poezyj Kazimierza Tetmajera w opracowaniu krytycznem Ostapa Ortwina i „Chaty za wsią" Kraszewskiego w opracowaniu S. Kurowskiego.

Ze specjalnem uznaniem należy szczególnie podnieść inicjatywę wydania wyboru poezyj Tetmajera, którego twórczość dzisiaj jest niemal zupełnie nieznana.

RZECZPOSPOLITA POETÓW.

Ludwik Hieronim Morstin ukończył prace nad sztuką „Rzeczypospolita poetów", będąca fantastyczną komedją pisaną na wzór komedyj Arystofanesowskich.

Znakomity poeta napisał swą sztukę na tle znanych zmagań wielkich duchów poetyckich z Bogiem o rząd nad duszami. Rząd ten zostaje wreszcie powierzony poetom i oni mają nad ludzmi sprawować władzę, próbując oczywiście wprowadzić nowy ład w społeczeństwie. Jest to satyra na poetyckie rządy, które bynajmniej dla ludzkości nie okazują się żadnem zbawieniem, ale rządami grupy ludzi takiemi jak każdy.

WŁOSOW wypadanie, łupież, — łysienie usuwa —
Esencja CHINOWO-CHMIELOWA' Mydło CHINOWO-CHMIELOWE", z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" (z marką Kogut) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przyczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.



CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc corocznie, nierobiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze:

„BALSAM THIOCOLAN - AGE"

który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała usuwa kaszel.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego odzaju wyrzuty skórne usuwa
KREM LAIN-AGE
z kogutkiem
est to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci
R. M Spr. Wewn. Nr. 345 4

Piegi, krosty, wągry, plamy
usuwają wypróbowane od kilkunastu lat

KREM FLORA	cena	1.60
PŁYN FLORA	cena	1.35
MYDŁO FLORA	cena	0.99

wyrobu Laboratorjum przy aptece Z. Gumowskiego w Szczakowie, conto czekowe P. K. O. Kraków 414.092. Do nabycia na Zagłębie Dąbrowskie w drogerji F. Małek w Strzemieszycach i w aptece w Szczakowie. Tam również są do nabycia znakomite zioła.

HEPASANA przeciw wątrobie cena 1.80. — **NERVOSANA** przeciw chorobom nerwowym cena 1.80. — **PULMOSANA** przeciw chorobom płucnym cena 1.80 — **SANAS** przeciw otyłości i regulujące żołądek cena 1.50, jak również i inne wyroby Laboratorjum.

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIŚ WESOŁA PREMJERA!!!

Precz z kryzysem

w r. gł. Niezapomniany Król Komików — **Eddie Cantor**, najwyższa kobieta świata—**Charlotte Greenwood i sobowtór Rudolfa Valentino - George Raft.** — Olśniewające dekoracje! Bajeczne melodje! Najpiękniejsze dziewczęta świata!

Nadprogram: Najnowsze tygodniki Paramountu dodatek „KRÓLESTWO NEPTUNA".

KINO PALACE

DZIŚ WIELKA PREMJERA!
Potężny film z życia rosyjskiego p. t.

„Wielka księżna Aleksandra"

w roli tyt. MARJA JERITZA.
primadonna opery wiedeńskiej.
w roli Księża Mikołaja—LEO SLEZAK

KINO EDEN SOSNOWIEC Dęblińska 4 tel. 10-95.

Dziś premjera!!!

Maskarada miłości

W rolach głównych: **Nils Asther, Paweł Lukas, Elissa Landi i Esther Ralst on.**

Nadprogram: Aktualny tygodnik Foxa

Początek o godz. 6-ej popoł., w niedzielę o godz. 4-tej popoł. W piątek, sobotę i niedzielę passepartout nieważne.

Panie kupują kuchenki tylko elektryczne!!
NADZWYCZAJNA WYGODA, CZYSTOŚĆ i BEZPIECZEŃSTWO!
Niska cena od zł. 20. — Niski koszt energji!
Dla kuchenek 15 gr. za 1 kw. godz.
Zwracać się do **BIURA ELEKTROWNI W KIELCACH przy ul. Leonarda nr. 4.**

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskiem w Sosnowcu

podaje do wiadomości Szanownych Odbiorców prądu,
że w niedzielę, dnia 15 kwietnia b.r. wyłączony będzie prąd w Czeladzi
na przeciąg czasu od godziny 7-ej rano do 2-ej popołudniu.

Lokal Handlowy
w śródmieściu, składający się z kilkunastu pokoi na I piętrze, jest
do wynajęcia.
Wiadomość telef. 11.07.

HEMOFOILY
KRWAWIENIE STAN ZAPALNY SWĘDZENIE USUWA
HEMORIN-KLAWE

Popierajcie L. O. P. P.

Tanie Dobre Zdrowe
gilzy do papierosów **„Kryzysowe"**
Fabryki E. Paschalski i s-ka
Radom
5 i 10 gr. pudełko

DROBNE OGŁOSZENIA w „Expresie Zagłębia" mają zawsze niezawodny skutek.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

GOŁĘBIE ryże, krymskie, 15 złotych para. Strzemieszyce, Warszawska 18. Agapow.

KAFLE
wszelkiego rodzaju, gotowe piece przenośne, oraz kompletne przybory do budowy pieców, najtaniej w firmie „Kafel" Sosnowiec, Szklana 2 róg Dekierta.

ZGUBIONE DOKUMENTY

STAŃCZYK KAZIMIERZ zgubił książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną, wydaną przez PKU. w Poznaniu.

GZIEŁO MIECZYSŁAW zgubił legitymację rowerową nr. 3243, wydaną przez starostwo zawierckie, którą unieważnia.

KWIECIEŃ SZCZEPAN zgubił legitymację funduszu bezrobocia wydaną w Sosnowcu, portfel i książkę na konia. Znalazcę proszę zwrócić Sosnowiec Podjazdowa 2.

RÓŻNE

KWESTA uliczna urządzona przez organizację Brith - Hazohar w Zawierciu w dn. 12 kwietnia rb. osiągnęła zł. 29.51. Zebrana kwota przeznaczona została na kursa wieczorowe.

WYPOŻYCZAMY zastawy stołowe na wesela i zabawy
„KRYSZTAŁ"
Sosnowiec, ul. Modrzejowska Hale Rozwoju.

PROSZKI «KOWALSKINA» STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DZIESIĘCIU"
FABRYKA CHEM.-FARMAC. A. KOWALSKI, WARSZAWA

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.